

Powstanie Wielkopolskie

<https://pw.ipn.gov.pl/pwi/historia/kulisy-powstania-wielko/11155,Poznansko-warszawskie-kontakty-wojskowe-przed-Wybuchem-Powstania-Wielkopolskiego.html>
18.04.2024, 17:32

Poznańsko-warszawskie kontakty wojskowe przed Wybuchem Powstania Wielkopolskiego

Janusz Karwat

Problemem przyszłości ziem polskich zaboru pruskiego zajęła się bliżej Rada Regencyjna we wrześniu 1918 r. Wkrótce utworzono referat zaboru pruskiego pod kierownictwem ppor. Henryka Bigosza. Zadaniem referatu było utrzymywanie kontaktów z Wielkopolską i pośrednictwo w przygotowaniach do powstania zbrojnego. 28 października 1918 r. mjr Włodzimierz Zagórski, jako zastępca szefa Sztabu Generalnego WP powołał w tym celu komendę w Kaliszu. Równolegle w Sztabie Generalnym utworzono referat ds. ziem zaboru pruskiego. Pewien wpływ na sformowanie tzw. 1 pułku ostrowskiego miało dowództwo IX OW w Kaliszu. Na początku listopada 1918 r. w Ostrowie Wlkp. z przedstawicielami miejscowego Komitetu Obywatelskiego spotykali się podporucznicy: H. Bigoszt, Stanisław Szczęsny, Juliusz Ulrych i Zygmunt Wieliczka. Kontakty te nie



przyniosły większych efektów. 17 listopada 1918 r. ostrowska RL w piśmie skierowanym do Naczelnej Komendy w Kaliszu odżegnała się od współpracy wojskowej stwierdzając, że uznaje tylko Komisariat NRL. Przebywającego w Ostrowie Mariana Modrzejewskiego, jako zwolennika ścisłej współpracy z ośrodkiem kaliskim, aresztowano i odesłano pod eskortą do granicy. Do 26 listopada 1918 r. oddział ostrowski został rozformowany, a kilkudziesięciu żołnierzy skierowano do Kalisza. Na początku listopada 1918 r. poznański Centralny Komitet Obywatelski wydelegował do Sztabu Generalnego WP dr. Celestyna Rydleńskiego, który zaproponował rozpoczęcie werbunku Polaków pochodzących z zaboru pruskiego do oddziałów WP, tworzonych na terenie byłego zaboru rosyjskiego. 8 listopada 1918 r. Sztab Generalny WP poinformował podległe sobie okręgi wojskowe, że w najbliższych dniach ok. 800 Wielkopolan zgłosi się do oddziałów w Piotrkowie, Częstochowie, Kaliszu, Łodzi i Włocławku. Mieli meldować się jako dawni legioniści z hasłem „Celestyn”. Kolejny rozkaz szefa SG WP z 4 grudnia 1918 r. nakazywał, by zgłaszających się ochotników z Wielkopolski przyjmowano w pułkach piechoty: 27, 29, 31, 32 i 33. Napływ ochotników nie był tak duży, jak spodziewano się w SG WP. Według raportu dowódcy IX OW Kalisz płk. Jerzego Lewszeckiego do SG WP kilkudziesięcioosobowe pododdziały Wielkopolan odnotowano w 29 PP (Konin) i 31 PP (Włocławek). Najliczniejszym okazał się Batalion Pograniczny organizowany w Kaliszu, potem w Szczypiornie. Organizatorzy ruchu zbrojnego w zaborze pruskim Mieczysław Paluch i Bronisław Sikorski przeciwni byli tworzeniu tzw. batalionów pogranicznych, twierdząc, że osłabi to dynamikę lokalną. Równoległe kierownictwo CKO (NRL) poszukiwało kandydata na stanowisko głównodowodzącego polskimi siłami zbrojnymi w zaborze pruskim. 13 listopada 1918 r. do Warszawy udał się w tym celu Wojciech Korfanty. Zwrócił się tam do ppłk. Wacława Przeździeckiego – szefa Oddziału I SGWP o pomoc w kadrze oficerskiej dla organizowanych w Wielkopolsce formacji. Poznańskie kierownictwo polityczne (NRL) jeszcze dwukrotnie podejmowało próby sprowadzenia do Poznania oficera starszego stopniem, aby powierzyć mu dowództwo i organizację oddziałów. 15 grudnia 1918 r. Jan Maciaszek będący kierownikiem Wydziału Wojskowego NRL rozmawiał w tej sprawie z gen. por. Eugeniuszem de Michaelisem Hennigiem, byłym organizatorem i dowódcą III Korpusu

Polskiego w Rosji. Rezultaty tych zabiegów były niewielkie. Obawy warszawskiego ośrodka państwowego przed uwikłaniem się w wojnę z Niemcami zaważyły na stosunkach poznańsko-warszawskich. 18 grudnia 1918 r. Sztab Generalny WP utworzył Biuro Organizacyjne Wojskowych i Urzędników z Wielkopolski, Śląska i Prus przy pl. Wareckim 8. Biuro zajmowało się działalnością wywiadowczą w zaborze pruskim oraz uzyskaniem broni i sprzętu wojskowego. W składzie biura znalazło się 6 oficerów, 1 podoficer i 5 szeregowców. Tymczasowy Naczelnik Państwa Józef Piłsudski w swoich planach odbudowy państwa polskiego nie pomijał ziem zaboru pruskiego. Ziemie te traktował jako historyczną część Polski, ale nie wierzył w ich odzyskanie orężem. Uważał, że ich los zależy od Ententy, skupiając główny wysiłek polityczny i wojskowy na wschodzie. Jednak na skutek represji niemieckich wobec Polaków w zaborze pruskim 15 grudnia 1918 r. zerwał stosunki z Niemcami. Niejawnie wspierał wojskowe poczynania w Poznańskim. Od pierwszych dni grudnia 1918 r. przebywali w Poznaniu, prowadząc poufne rozmowy, emisariusze polityczni JP, m.in.: Tadeusz Hołówko, Wacław Sieroszewski, Walery Sławek. Rozmowy przede wszystkim dotyczyły udziału Wielkopolan w tworzonej przez naczelnika rządzie. W Poznaniu przebywali także wysłannicy SG WP i ND WP, którzy od 9 grudnia 1918 r. przysyłali regularnie raporty o sytuacji wojskowej w Wielkopolsce (Ignacy Matuszewski, Stanisław Łapiński). Od 12 grudnia raporty takie wysyłała do Warszawy również POWZP, podpisane przez Wincentego Wierzejewskiego, Mieczysława Palucha i Jerzego Hulewicza. Większość meldunków przekazywano przez łączników z Poznania do Kościanek, majątku Jerzego Hulewicza, a ten przekazywał je ppor. Janowi Skobowskiemu, komendantowi placówki POW w Słupcy. Z zachowanych raportów wynika, że J. Piłsudski nie cieszył się uznaniem kierującego sprawami wojskowymi w NRL komisarza W. Korfantego. Z tego powodu wysłannicy z Warszawy kontaktowali się z kierownictwem POWZP. Chodziło również o dostawy z Poznańskiego uzbrojenia i wyposażenia dla WP (plecaki, mundury, obuwie, siodła). W Poznańskim były one łatwo dostępne i znacznie tańsze niż na terenie b. Królestwa. W zachowanych raportach SG WP stwierdzono, że do końca grudnia 1918 r. czterokrotnie taki transport samochodowy z Poznania zorganizował i przeprowadził chor. Józef Wierzejewski.

Powiązane informacje

Polska Organizacja Wojskowa
Zaboru Pruskiego 1918-1919
(POWZP)

Janusz Karwat